



Wiara katolicka jest głęboko zakorzeniona w bogactwie swojej liturgii, która nie tylko wyraża, ale także kształtuje naszą relację z Bogiem. W tym kontekście **epikleza** zajmuje centralne miejsce, choć często pozostaje niezauważona przez wiernych. Ten artykuł ma na celu wyjaśnienie znaczenia, historii i istotności epiklezy, ukazując, jak możemy zintegrować jej głębokie przesłanie w naszym codziennym życiu.

Czym jest Epikleza?

Słowo *epikleza* pochodzi z greki (*epíklēsis*), co oznacza „wezwanie” lub „przywołanie”. W kontekście liturgii katolickiej odnosi się do momentu Modlitwy Eucharystycznej, w którym kapłan, z wyciągniętymi rękoma, wzywa Ducha Świętego, aby zstąpił na dary chleba i wina, przemieniając je w Ciało i Krew Chrystusa.

Epikleza nie jest jedynie gestem czy formułą, lecz głęboką rzeczywistością teologiczną. Reprezentuje działanie Ducha Świętego w sercu Eucharystii, najważniejszego sakramentu Kościoła. Mówiąc prościej, jest to moment, w którym Bóg działa bezpośrednio, aby uświęcić dary ofiarowane przez wspólnotę.

Rzut oka na historię

Epikleza ma swoje korzenie w tradycji liturgicznej wczesnego Kościoła. Już w pierwszych wiekach chrześcijanie dostrzegali konieczność przywołania Ducha Świętego, aby dokonać przemiany sakramentalnej. Liturgie wschodnie, takie jak ta według św. Jana Chryzostoma, zachowały to wezwanie w sposób szczególnie widoczny, nadając mu dużą wagę w swoich modlitwach eucharystycznych.

Na Zachodzie tradycja łacińska również zawiera epiklezę, choć jej wyraz historycznie był mniej wyraźny niż na Wschodzie. W Mszał Rzymskim epikleza występuje w Modlitwie Eucharystycznej II, gdy kapłan mówi:

„Uświęć te dary mocą Twojego Ducha, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana, Jezusa Chrystusa.”



Chociaż sformułowanie różni się w zależności od modlitw eucharystycznych, istota pozostaje ta sama: wezwanie Ducha Świętego, aby dokonał dzieła przemiany i uświęcenia.

Teologiczne znaczenie epiklezy

Epikleza ukazuje nam centralną prawdę naszej wiary: działanie Boga jest zawsze trynitarne. W Eucharystii Ojciec przyjmuje naszą ofiarę przez Syna, ale to Duch Święty dokonuje cudu przeistoczenia. Ten akt trynitarny nie jest jedynie formalnością, ale udziałem w tajemnicy komunii Bożej.

Ponadto epikleza podkreśla, że działanie liturgiczne nie jest jedynie dziełem kapłana czy zgromadzonej wspólnoty. To dzieło Boga. To uznanie wzywa nas do pokory i zachwytu: nie my sprawiamy, że Chrystus staje się obecny w Eucharystii, ale Duch Święty, który odpowiada na nasze wezwanie.

Zastosowanie praktyczne: Epikleza w codziennym życiu

Jak wierni mogą zastosować znaczenie epiklezy w swoim codziennym życiu? Oto kilka praktycznych refleksji:

1. **Regularne wzywanie Ducha Świętego**

Epikleza uczy nas, jak ważne jest wzywanie Ducha Świętego nie tylko w liturgii, ale we wszystkich aspektach naszego życia. Przed podjęciem ważnych decyzji, na początku dnia czy w chwilach konfliktu możemy odmówić prostą modlitwę: „Przyjdź, Duchu Święty, napełnij moje serce i przemień moje życie.”

2. **Rozpoznawanie obecności Boga w codzienności**

Tak jak Duch przemienia chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa, może również przemienić nasze codzienne życie w świętą ofiarę. Ofiarowanie naszej pracy, radości i cierpienia Bogu jest sposobem na uczestnictwo w tej dynamice przemiany.

3. **Życie w komunii**

Epikleza przypomina nam, że nie możemy oddzielić naszego życia duchowego od naszych relacji z innymi. Duch Święty jednoczy nas jako wspólnotę, daje nam dary potrzebne do budowania Kościoła i skłania nas do życia we wspólnocie. To wyzwanie, by przewyższać podziały, dążyć do pojednania i pracować na rzecz jedności w naszych rodzinach, parafiach i wspólnotach.



4. **Kultywowanie szacunku w liturgii**

Zrozumienie znaczenia epiklezy może wzbogacić nasze uczestnictwo w Eucharystii. W momencie wezwania możemy duchowo połączyć się z kapłanem, prosząc Ducha Świętego, aby przemienił nie tylko dary na ołtarzu, ale także nasze serca, byśmy mogli głębiej przyjąć Chrystusa.

Epikleza a współczesny świat

W świecie często skupionym na szybkich rozwiązaniach i samowystarczalności epikleza przypomina nam o naszej zależności od Boga. Żyjemy w społeczeństwie, które często pomija tajemnicę i to, co święte, ale wezwanie Ducha Świętego zachęca nas do otwarcia się na przekształcającą moc Boga, która działa nie tylko w liturgii, ale także w historii i naszym osobistym życiu.

Papież Franciszek wielokrotnie podkreślał znaczenie Ducha Świętego w życiu Kościoła i jego misji ewangelizacyjnej. W swojej adhortacji *Evangelii Gaudium* pisze:

„Duch Święty... przypomina nam, że jesteśmy Kościołem w drodze, Kościołem, który nie boi się zanieść Ewangelii na peryferie.”

W ten sposób epikleza jest także wezwaniem misyjnym. Wzywając Ducha Świętego, przygotowujemy się, by być narzędziami Jego działania na świecie, niosąc Bożą miłość i miłosierdzie tym, którzy najbardziej tego potrzebują.

Zakończenie: Serce otwarte na Ducha

Epikleza to coś więcej niż moment liturgiczny; to zaproszenie do życia z sercem zawsze otwartym na Ducha Świętego. Przypomina nam, że Bóg nieustannie działa w naszym życiu, przemieniając nasze słabości w siłę, a naszą kruchość w świętość.

Uczestnicząc w Eucharystii, pozwólmy, by epikleza inspirowała nas do wzywania Ducha Świętego we wszystkich aspektach naszego życia. Tylko w ten sposób możemy stać się prawdziwymi uczniami Chrystusa, przemienionymi Bożą miłością i posłanymi na świat jako



żywe świadectwa Jego łaski.

Niech każda nasza modlitwa: „Przyjdź, Duchu Święty” będzie wypowiedana z ufnością, że Bóg jest obecny, działając w nas i przez nas. W ten sposób nasze życie stanie się nieustanną epiklezą, ciągłym wezwaniem przekształcającej mocy Boga.